

„*Będzie dobrze*”

Zatrzymaj się.

Chociaż na chwileczkę.

Pomyśl trochę,

Może większą troszeczkę.

Poznajesz?

Cisza najzwyczajniejsza

Od szumu i gwaru

Nieco skromniejsza.

Nie musisz się spieszyć,

Masz czas,

Czas się nim nacieszyć.

Brakuje nam wszystkiego,

Co wcześniej naturalne było.

Wcześniej brakowało tego,

Co teraz się pojawiło.

Potrzeba nam tej prostej,

Tej ludzkiej bliskości.

Lecz te silne więzi

Nie znają odległości.

Bo choć ta izolacja,

Choć ona nas oddala,

Pragnienie relacji

Zbliżyć się pozwala.

Nie spotkamy się,

nie złapiemy za ręce.

Więc czułym słowem

Chwyćmy za serce.

Przetrwamy tę burzę,  
Znów wyjdzie słońce,  
Bo jesteśmy w tym razem  
I nowym początkiem staną się końce.

Echo... "będzie dobrze"  
Słyszysz kolejny raz.  
To nie obietnica,  
To nasze tu i teraz.  
Bo już jest dobrze,  
Jest lepiej, coś się zmieniło.  
Niech to, co przed nami  
Będzie lepsze niż to, co było.

Tęskniliśmy za ludźmi,  
Za byciem ze sobą.  
Nadmierna samotność może  
Stać się chorobą.  
Bądźmy więc zdrowi,  
Kochajmy ludzi.  
To pragnienie miłości  
Nasze serca znów zbudzi.  
Gonitwa za nieuchwytnym  
W końcu odejdzie w cień.  
Odtąd ma się liczyć, bez wyjątku  
Każdy nowy dzień.

Zatrzymaj się.  
Chociaż na chwileczkę.  
Będzie dobrze,  
Lepiej niż troszeczkę.

„Lato”

Zamykasz oczy

I słyszysz

Śpiew ptaków, które nie oczekują żadnych braw za swój koncert,

Szum wiatru, co swobodnie hula i nagle ustaje,

Szelest liści, które nieśmiało szepczą sekrety drzew,

Strumyk, brzmiący jak cicha kołysanka dla wodnych stworzonek,

Ciche kroki Wiosny

I nieco głośniejsze kroki lata.

Otwierasz oczy

I widzisz

Chmury, które płyną w rejs po niebie niczym białe parostatki,

Żdźbła traw, co kołyszą się, tańczą i płasają na wietrze,

Kwiaty, które wystroiły się w różnobarwne stroje,

Małą pszczołkę, próbującą zdobyć nieco złotego pyłu.

Kształt Lata staje się wyraźniejszy.

Wszystko nabiera kolorów.

Wiosna odchodzi, lecz z uśmiechem na twarzy.

Przyszedł czas na zmianę.

Zostawiła swoje piękno, pozwoliła światu zakwitnąć.

Oddała go pod skrzydła Lata.

Nie martwi się, bo wie, że będzie dobrze.

